

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA miesięczna 12 mk. niemieckich z odnoszeniem domu i do Niemiec. W ekspedycji 11 mk. niemieckich. Pod opaską 18 mk. niem. Inne kraje 40 mk.

OGŁOSZENIA w dziale inseratowym za kolonowy wiersz amowy lub jego miejsce 25 mk. niem. Reklamy za te stem kolonowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 9 mk. niem. Reklamy na pierwszej stronie za kolonowy wiersz 1-lamowy marek niemieckich. Miejsce ogłoszenia podług taryfy.

GAZETA



DZIENNIK GDAŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Gdańsk, Brothbankengasse 14 - Telefon 1866

Filja w Tczewie, Dworcowa 3

KONTO BANKOWE w BANKU:
Kwilecki, Potocki & Cie., Gdańsk, Hundegasse 85

ROK XXXII. NR. 3
GAZETY GDAŃSKIEJ

Gdańsk, środa 4-go stycznia 1922 r.

ROK IV. NR. 3
DZIENNIKA GDAŃSKIEGO

Pokłosie sowieckie.

Krwawy eksperyment dogmatyków bolszewickich, jakim w ciągu trzech lat zdołano beznadziejnie zrujnować organizm polityczny i gospodarczy Rosji, doczekał się ostatecznie swego finału w mowie Lenina, wygłoszonej na IX wszechrosyjskim zjeździe sowieków. Hamem jego naczelnym, jak wogóle hasłem ostatniej doby Rosji jest z jednej strony uznanie sowieków, z drugiej — zaniechanie kapitalizmu. Bolszewicy, którzy zawsze mają na wszystko gotowe formułki, i z rozbijającą dobroduszością gotowi uznać za obowiązujące dziś to, za co wczoraj rozstrzeliwali, pisali w „Prawdzie” (z 13 12 1921):

„Każdy, choćby nie bardzo wykształcony, lecz cokolwiek kategoriami ekonomicznymi myślący człowiek, rozumie, że dla oryginalnego (!) współżycia kapitalizmu w Rosji warunki istnieją...”

Szkoda, że oryginalne pisma sowieckie wobec stałe jeszcze nieuporządkowanych stosunków pocztowych, tudzież wobec faktu, że prasa sowiecka właściwie dochodzi do nas, można wytworzyć sobie jaką taką ogólną koncepcję nastrojów i postulatów chwili w Rosji sowieckiej. Np. w „Izwestiach” z 14 12 1921, oficjalnym organie sowieckim, pisze Stieklów:

„Kapitalizm zachodni, któremu „nowy kurs” gospodarki bolszewickiej stworzył „szparę” do Rosji, natychmiast rozpoczął rozszerzać tę szparę, dając wolę swej żarłocznosci i zmierzając do obalenia „gmachu dyktatury proletariackiej”. Z powodu nagłego przejścia do nowego kursu „zapasy nasze znalazły się odrazu na bazarach, wybuchła mania trustów, mania pośrednictwa, tysiące innych manii burżuazyjnych... pojawiły się banki, magazyny, wolny handel, weksle, giełda, dyskonta, spekulacje. Zapachniało miłą, drogą przeszłością. Nie dziwota, że było można dostać zawrotu głowy.”

Co gorsza, Stieklów stwierdza, że wielu komunistów uległo nowemu nastrojowi i zaraziło się atmosferą zgryzoty. Burżuazja postanowiła, że jej wszystko wolno, a znaleźli się też komuniści, „oddani towarzysze”, którzy wyrażali wątpliwość, czy wobec nowego kursu sowiektom wolno popierać strajk w zakładach prywatnych, gdyż może to działać szkodliwie na robotników w zakładach państwowych. Z tego rozpaczliwego stanu rzeczy uratować ma Rosję... dekret, który, podług Łarina, ma wykreślić granice „nowego kursu” i położyć tamę „liberalnemu wynaturzeniu” tegoż. Stieklów wita z radością zapowiedź ukazania się tego dekretu i woła, że już dawno należało to zrobić. „Należy pamiętać, że żyjemy w państwie robotniczym” — przypomina sobie i innym Stieklów, zapominając umyślnie, że zaproszony z zagranicy kapitał niezadowolony się „szparą”, lecz albo rozleje się po całej Rosji jak szeroka i długa, albo ucieknie z niej.

Jest to rzecz oczywista. Jeremiada, o której bezpłodności i Stieklów i jego towarzysze już dawno dobrze wiedzą, albowiem koncesje na rzecz gospodarki kapitalistycznej dawno już zostały poczynione i usankcjonowane przez słowo Lenina na wspomnianym ostatnim zjeździe: „Rosja sowiecka musi współpracować gospodarczo z kapitalistami i nauczyć się od nich tego, co im powiedziało doświadczenie kapitalistyczne...”

Ale skonstatować należy na ogół, że znikł ze szpalu prasy dawny napastliwy, wyzywający, buńczuczny ton. Wprawdzie Trocki nawołuje armię do gotowości bojowej wobec niebezpieczeństwa na granicy fińskiej i na Dalekim Wschodzie, wprawdzie Gusiew i Radek czestują czytelników pewną dawką przechwałek i frazesów. Ale to są skromne resztki dawnej fanfaronady. Naogół jest nastrój przygnębiony i smutny. Uwydatnia się to w związku z kongresami grudniowymi. Odbył się kongres rolny, na którym nie powzięto uchwał, lecz zastanawiano się, jaka ma być przyszła forma władania ziemią na roli, czy najodpowiedniejsze byłoby drobne gospodarstwa rolne, czy obdziałenie chłopów ziemią przez gminy itp. Zagadnienie pierwszorzędnej doniosłości, które obecnie dopiero zjawia się na porządku dziennym, po dwóch rewolucjach, będących przecież w istocie rzeczy rewolucjami chłopstwa...

Jeden z ostatnich numerów „Ekonomike” Żyżni” pisał o konferencji wszechrosyjskiej komunistów, odbytej przed kongresem IX sowieków, na przedstawione na niej ciężkie, groźne położenie gospodarcze Rosji z wielką jasnością. Kryzys naszego rolnictwa w roku przyszłym nie będzie zapewne mniejszy, aniżeli obecnie.

Przed konferencją w Cannes.

200 osób weźmie udział w konferencji w Cannes.

Berlin, 2 I. Na konferencji Rady Najwyższej w Cannes dnia 6 stycznia poczyniono już wszelkie przygotowania. Briand, jako przewodniczący Rady Najwyższej, rozesłał już zaproszenia. Ambasador amerykański przybywa dzisiaj do Cannes, 1 stycznia przedstawiciele Anglii, 4—5 stycznia przedstawiciele Francji, Belgii, Włoch i Japonii. Konferencja potrwa 8 dni. W konferencji weźmie udział 200 osób.

Porządek dzienny obejmuje: 1) sprawę odszkodowań, 2) sprawę zwolnienia konferencji międzynarodowej.

Londyn, 2 I. „Daily News” donosi, że w konferencji w Cannes wezmą udział prócz Lloyd George’a następujący członkowie gabinetu angielskiego: lord Birkenhead, lord Churchill i lord Curzon.

Z powodu przerwy telefonicznej żadnych depesz ani z AUE, ani z Pa’ra dziś nie otrzymaliśmy.

Wybory na Wileńszczyźnie.

Wilno, 2 I. (PAT.) Po zatwierdzeniu list kandydatów agitacja wyborcza znacznie się ożywiła. Rozplakowano odezwę komitetów wyborczych. Dziennikarze utworzyli biuro informacyjne dla przyjeżdżających korespondentów. W okręgach ludzkim i wasylińskim agitacja bardzo ożywiła. Na całym terenie walka wyborcza ma charakter programowy, nie przybierający ostrych form. Na pierwszym planie jest omawiana sprawa kompetencji sejmiku wileńskiego. Centralny komitet wyborczy dąży do nadania sejmowi charakteru zgromadzenia orzekającego i rozwiązania go natychmiast po powzięciu odpowiedniej uchwały wcieleniowej. Sprawy społeczne w agitacji wyborczej odgrywają niewielką rolę. Walki personalnej niema, działacze unikają demagogii.

Wilno, 1 I. (PAT.) Generalny komisariat wyborczy zatwierdził i ogłosił listy kandydatów na posłów do Sejmu wileńskiego.

Sprawa objęcia kopalń górnośląskich przez Francję.

Warszawa, 2 I. W prasie warszawskiej ukazała się wiadomość, że kopalnie rządowe pruskie na polskim Śląsku zawiązały towarzystwo akcyjne francuskie i że dyrektorem tego towarzystwa ma zostać prof. Artur Benis. Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych stwierdza, że wiadomość powyższa jest nieścisła, gdyż pobyt prof. Benisa w Paryżu nie ma na celu objęcia żadnej posady w przemyśle górnośląskim, lecz wyłącznie rokowania, jakie prof. Benis prowadzi, jako delegat rządu polskiego z rządem i przemysłem francuskim w sprawie Górnego Śląska.

Katowice, 2 I. Według doniesienia gazet niemieckich, Niemcy utworzą w Katowicach po objęciu Górnego Śląska przez Polskę osobny konsulat. Polski konsulat dla niemieckiej części Górnego Śląska będzie utworzony w Bytomiu.

Katowice, 2 I. Komisja międzysojusznicza dokonała 24 z. m. szereg rewizji u znanych prowokatorów niemieckich; skonfiskowano liczny materiał obciążający oraz pewną ilość broni. Podczas rewizji w zakładach fabrycznych Kulczyńskiego (Niemca) znaleziono wielką ilość granatów ręcznych.

Wysokie odznaczenie gen. Le Ron’a.

Paryż. (Havas). Przewodniczący międzysojuszniczej komisji rządzącej i plebiscytowej na Górnym Śląsku, gen. Le Rond, odznaczony został wielkim oficerskim krzyżem Legii honorowej, oraz krzyżem wojennym z palmą, wysadzana brylantami. Odpowiedni rozkaz dzienny wylicza usługi, jakie oddał gen. Le Rond sprawie francuskiej, nieodłącznie ze sprawami jej sąsiadów.

Istnieją nawet oznaki groźne, usprawiedliwiające obawy zaostreżenia tego kryzysu.

Co się tyczy przemysłu, to przy fałszywym obliczeniu rozwoju jego obecny może ulec przerwie. „Przemysł nasz odczuwa w swym rozwoju coraz dotkliwiej, że podstawa gospodarki rolnej nie jest silna. Wszystko to zmusza nas do wytyczenia sił partii do ostateczności.”

Zawsza wieje niewiara, sztuczne nadrabianie miar, niepewność dnia najbliższego, anarchia myśli i uczuć, duch rezygnacji i frazes przekorny.

Zasadniczo powiedzieć można, że z tematów bieżących do niedawna naczelnym tematem głodu w Rosji przestał już zajmować prasę sowiecką.

Kronikę głodową prowadzi się obszernie, ale sprawa ta zeszła na dalszy plan wobec rzeczy ważniejszych.

Dla Polski:

PRZEDPŁATA miesięczna z odnoszeniem przez listowego 275 mkp. Pod opaską wprost z ekspedycji 325 mkp. **OGŁOSZENIA** w dziale inseratowym za kolonowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 40 mkp. Reklamy za tekstem za kolonowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 150 mkp. Reklamy na pierwszej stronie za kolonowy wiersz 1-lamowy 200 mkp. przyjmujemy tylko na ćwierć strony.

Francuskie propozycje w sprawie odszkodowań

Berlin, 2 I. Dzienniki niemieckie donoszą, że rząd francuski wypracował szczegółowe propozycje w sprawie odszkodowań niemieckich. Propozycje te zostały jednomyślnie zatwierdzone przez francuską radę ministrów i mają być przedłożone konferencji w Cannes. Dotyczą one głównie spłaty raty styczniowej i lutowej i zniżki późniejszych spłat rocznych ogółem od 20—30%.

Program włoski rewizji odszkodowań.

Rzym. (W. K. B.). „Presse” donosi, że prezydent ministrów Bonomi wypracował na konferencję w Cannes program włoski, dotyczący rewizji odszkodowań.

Statystyka ludności we Francji.

Paryż, 31 XII. „Journal Officiel” donosi, że wedle spisu ludności z marca br. liczba ogólna ludności Francji wynosi 39 209 766 mieszkańców. W roku 1911 było 39 604 992 ludności; ponieważ w nowym spisie pomieszczono i ludność Alzacji i Lotaryngii w sumie 1 709 794 głów, przeto ludność Francji zmalała o 2 104 975 w stosunku do czasów przedwojennych.

Strajk kolejowy w Niemczech ukończony.

Berlin, 1 I. (PAT.) Rokowania kolejarzy z ministrem komunikacji doprowadziły wczoraj do zawarcia układu, przyznającego strajkującym dodatki drożyzniane. Postępowanie karne ma być zaniechane. Pracę podjęto natychmiast.

Powstanie w Karelii.

Ryga, 1 I. (PAT.) Powstańcy karelejscy odnieśli nowe zwycięstwo. Jeden pułk bolszewicki został zniesiony.

Do tych ostatnich zaliczyć należy przede wszystkim naczelną kwestję, górającą nad wszystkimi innymi nie tylko dziś, ale od początku panowania bolszewików: stosunek państw zagranicznych do rządu sowieckiego. W sprawie tej należy już bawić się w przepowiednie, domysły i odgadywania. Polityka Zachodu, w stosunku do Rosji w okresie ostatniego roku wskazuje jasno, że po bankructwie planów zbrojnego obalenia rządu sowieckiego od zewnątrz, żadne względy natury rzekomo ideowej, żaden „ideowstręt” do bolszewizmu nie stał na przeszkodzie wznowieniu stosunków z Rosją, lecz wyłącznie brak wszelkiej rekoimii, czy inwestycji kapitału zachodniego w Rosji obecnej, wyniszczonej przez wojny i dyktaturę bolszewicką, opłacać się mogą, czy pod rządami sowieków możliwa jest wogóle „praca” kapitalizmu zachodniego.

Przed otwarciem giełdy z dnia 3 I 1922.

Noty polskie

Dolary amerykańskie

6,35

133,50

Wskazuje na to nie tylko jednak ton prasy zachodnio-europejskiej, ale przede wszystkim cały szereg ogromnie ważnych narad dyplomatycznych zwłaszcza we Francji i Anglii, na których zagadnienie współpracy i odbudowy gospodarczej Rosji wysuwa się nie od dziś na pierwszy plan.

Sprawa uznania rządu sowieckiego jest ściśle zależna od tego, czy sowieci będą w stanie zapewnić kapitalistom zachodnim gwarancje, że „praca” ich w Rosji będzie im opłacana. Zgoda bolszewików na spłacenie długów carskich jest dla Zachodu bardzo cenną zdobyczą, ale narazie tylko teoretycznej natury, gdyż bolszewicy obecnie nie są w stanie uiszczyć się z tych długów, które mają powrócić dopiero do kieszeni zagranicznych kapitalistów po uznaniu szeregu warunków bolszewickich. Jakże mają być te gwarancje, zapewniające Zachodowi dobry zarobek w Rosji, przedwcześnie dziś mówić. Z chwilą jednak gdy gwarancje takie zostaną sformułowane i przyjęte przez Zachód i gdy rząd sowiecki zgodzi się na nie — uznanie tego rządu przez mocarstwa burżuazyjne będzie już tylko czczą formalnością.

Różne miary.

Katastrofalne skutki w dziedzinie gospodarczej obniżenia wartości pieniądza uwidoczniają się obecnie w całej pełni w Niemczech.

Pracownik nie jest w stanie wyżyć za otrzymywaną pensję, pracodawca zaś podnosić nie może ciągle zarobków, gdyż liczyć się musi z kosztem produkcji i z nieprzewidywalnością wszystkich dóbr, według nowego zmniejszonego miernika wartości — i na tem tle dochodzi do nieporozumienia i strajku. — Mamy więc strajk kolejowy, groźba strajkiem pocztowym, a ostatnio urzędniczym, prawdopodobnie wybuchną żywiołowe strajki w przemyśle i handlu, — że względu na zmniejszoną wartość marki niemieckiej. — Polska przechodziła powyższy kryzys w ciągu półtora roku. Każdy najdrobniejszy wtedy strajk lub żądanie podwyższenia płac w Polsce przyjmowała niemiecka prasa, również w Gdańsku, wielkimi artykułami z odpowiednimi komentarzami o „bankructwie” — o „dezorganizacji” i niezdolności do życia młodego Państwa Polskiego. —

I także okrutnie nemezis dziejowa zemściła się na tych „hura—patriotach” niemieckich, którzy teraz na własnej skórze we własnym kraju przechodzą ten sam kryzys co Polska przechodziła rok temu, a przecież Niemcy są państwem „ładu i porządku i bojaźni Bożej”, stałem i zorganizowanym. —

Tylko teraz prasa niemiecka jest pełna wyrozumienia i traktuje kryzys ten z należytą powagą i zastanowieniem i nie pisze o niezdolności państwa niemieckiego do życia, o dezorganizacji życia gospodarczego, o bankructwie itp.

To powinno dać dużo do myślenia szerszej publiczności niemieckiej i na przyszłość mamy nadzieję, że katastrofy czy kryzysy gospodarcze, jakie państwa po światowej wojnie muszą przeżywać, nie będą tak jednostronnie wykorzystywane w celu osłabienia autorytetu państw sąsiednich. Co do Polski to historia wyda najlepszy sąd, w jakich ciężkich i trudnych warunkach powstało Państwo Polskie i organizowało się i jakie przezwyciężyło trudności zewnętrzne i wewnętrzne, by być swym ugruntować, i tym chyba zdało najlepszy egzamin swej żywotności i egzystencji. — Byłoby bardzo dobrze, korzystając z tego przykrego doświadczenia, jakie obecnie Niemcy przechodzą, aby prasa niemiecka na przyszłość jednakową miarą mierzyła zjawiska gospodarcze u siebie i u swoich sąsiadów. F. H.

Z dziejów polsko-niemieckiej przyjaźni.

Antoni Chłotkowski.

(Ciąg dalszy).

Był moment, w którym duch narodu niemieckiego okazał się skłonny do odczucia i zrozumienia polskich dążeń wywoleńczych i tych wysokich ideałów wolnościowych, które naród nasz ożywiały zawsze, a zwłaszcza w dobie stuletniej niewoli. Było to mianowicie w owych paru pamiętnych dziesiątkach lat ubiegłego wieku, gdy organizm wszystkich cywilizowanych ludów Europy przebiegł dreszcz rewolucyjny pod hasłem obalania despotycznych tronów. Francja, Belgia, Polska, Włochy, Węgry, znalazły się w ogniu rewolucji. Niemcy, co prawda, nie wzięły bezpośrednio udziału w tem ogólnym rewolucyjnym trzęsieniu ziemi, a przynajmniej nie wzięły udziału, któryby odpowiadał rzekomej „wielkości” niemieckiego narodu. Pod tym względem plemię niemieckie pozostało wierne sobie: wydaje się ono organicznie niezdolne do istotnych porывów rewolucyjnych, do których zdolność leży tak wybitnie w naturze narodów, przodujących rozwojowi kulturalnemu świata, w naturze francuskiej, polskiej i t. d.

Przed laty kilku, podczas wojny światowej, w jakiejś dziennikarskiej dyskusji padło niezmierznie charakterystyczne określenie tej niemocy, gdy któryś z zachodnio-europejskich pisarzy ów rys niewolniczy duszy niemieckiej określił słowami, że kobieta niemiecka nie jest zdolna wydać na świat syna—rewolucjonisty. Iakoteż widzimy, że to, co po katastrofie przegranej wojny w listopadzie 1918 roku wybuchło w Niemczech, jako reakcja przeciw rządowi, które wtrąciły ten kraj w odmet klęski i co eufemicznie nazwane zostało rewolucją niemiecką, było i pozostanie w dziejach jako niesłychany przykład paradij ruchu rewolucyjnego. Niewolniczo wytresowana dusza niemiecka nie była w stanie uwolnić się od chwili rzekomej rewolucji od kultu tych, którzy lud niemiecki wtrącili w odmet niedoli, a imię niemieckie okryli wzdargą świata.

Niezdolni, na wzór innych narodów, do świętego obowiązku przeciwnie gniebieliem najwyższych pierwiastków

Z życia religijnego.

„Polski Narodowy Katolicki Kościół” także wniósł dnia 18 sierpnia br. do Ministerstwa Oświaty i Wyznań podanie „O prawne uznanie tegoż kościoła jako religijnego zrzeszenia w Polsce”. Uznanie przez Państwo jeszcze nie nastąpiło. Dlatego przedstawiciele tego „kościół” w odezwach, rozgłoszonych po kraju, apelują do „opinii postępowych stronnictw w imię sprawiedliwości i dobrze zrozumianego interesu Państwa, prosząc o poparcie. Czy starania przedstawicieli tej nowej sekty w Polsce są uwiecznione jakim skutkiem, nie wiemy, gdyż w Gdańsku i na Pomorzu zwolenników nie mają. Oprócz „kościół narodowego” uszczęśliwia nas Ameryka wysłaniami różnych innych sekt, np. metodystów, badaczy pisma św. i t. p. Tymczasem te same sekty w Ameryce cierpią na ogromny brak duchowieństwa. Ostatni kongres chrześcijańskich (protestanckich) kościołów w Bostonie stwierdził, że w samej północnej Ameryce brakuje pastorałów dla 40 000 kościołów protestanckich, między nimi jest 4000 zborów metodystów, a 3000 baptystów. Według „New-York-World” objaw ten ogranicza się do sekt protestanckich, bo katolicy mają jeszcze zawsze więcej księży niż kościołów, podczas gdy protestantów 40% parafii jest bez pastorałów.

Czechy. W Pradze zbudowano prowizoryczne krematorium i oddano je do użytku dnia 23 listopada. W przyszłości ma stać w Pradze wspaniałe krematorium, którego projekt tymczasem odłożono na później, ponieważ koszt wynosi 13 milionów koron.

Ruch antykatolicki wyrządził Kościołowi katolickiemu w Czechach poważne szkody, zwłaszcza w Pradze. W stolicy czeskiej liczba katolików według „Lidu” wynosi tylko 58 %. Z odstępców przylączyło się 30 000 do protestantyzmu, 85 000 do czeskiego kościoła narodowego, a 128 000 do bezwyznaniowych.

To są owoce nieszczęsnej pracy księży odstępców i zwolenników masonów, których starania cieszą się szczególnym poparciem rządu czeskiego. Pierwszym biskupem narodowego kościoła czeskiego jest ks. Pawlik, którego wyniesiono na tę godność w Białogrodzie. Przeciwko drugiemu już desygnowanemu biskupowi, drowi Farskiemu, jeszcze protestują największe jego parafie w Beneszowie i Smichowie.

Belgia. Ostatnie wybory do Izby posłów i senatu belgijskiego, które odbyły się pod koniec listopada, przyniosły porażkę socjalistów, a zwycięstwo partii katolickiej. Belgijska Izba posłów będzie teraz liczyła: 82 posłów katolickich, podczas gdy w poprzedniej sesji było ich 73. Socjaliści zaś stracili z dawnych mandatów 4.

W senacie, gdzie poddanych było ponownym wyborem 93 mandaty, zdobyli ich 42 katolicy, a socjaliści 33.

Liberalna i socjalistyczna prasa belgijska jest niepokojona z powodu takiego wyniku wyborów, ale przyznaje otwarcie, że katolicy zawdzięczają swe zwycięstwo daleko sięgającym wpływom, jakie posiadli na robotnika i chłopów w Belgii. Zaznacza też ona, że w Belgii, rządzonej w ciągu 35 lat przez katolików, utarło się pojęcie, iż partia katolicka jest ostoją prawa i porządku społecznego.

Rzym. Międzynarodowy kongres eucharystyczny w Rzymie 1922 r. Papież Benedykt XV wydał pismo okólne w sprawie przygotowań do międzynarodowego kongresu eucharystycznego, który ma się odbyć 25-go maja 1922 r. w Rzymie. Prace przygotowawcze do kongresu prowadzi komitet pod przewodnictwem stałego gen. sekretarza kongresów eucharystycznych, biskupa Heylen z Namur w Belgii. Będzie to pierwszy kongres eucharystyczny po wojnie. Msze św. pontyfikalne w katedrze św. Piotra odprawi Ojciec św., który też przy procesji w Watykanie będzie nosił monstrancję z Najśw. Sakramentem.

człowieczeństwa, byli jednakowoż Niemcy zdolni odczuć swojego czasu takie Prometeuszowe loty u narodów innych i z korną czią uchylić przed nimi czoła. Szczególny traf dziejów sprawił, że narodem tym, przed którym duch niemiecki ukorzył się w momencie swego najwyższego moralnego wzniesienia, była Polska. Chwile te pragniemy przypomnieć dla utrwaleńia w sobie tego, bez czego nie da się wyobrazić być zarówno jednostki, jak szerszych zrzeszeń, t. j. wiary w człowieka. Nie chcemy wątpić całkowicie w człowieka w Niemczech, chcemy wierzyć, że ten naród, aczkolwiek tak spodłony przez swoich wychowawców, musi gdzieś na dnie chować resztki zdolności do regeneracji, a wiarę tę czerpiemy w fakcie, że był czas, gdy naród niemiecki potrafił zająć stanowisko pełne czci i entuzjazmu wobec Polski, walczącej o wolność własną i innych narodów.

Były to głośne nierzeczy, a dziś zapomniane dzieje entuzjazmu niemieckiego dla Polaków, którzy jako wygnańcy, wychodzili z kraju ojczystego na obczyznę po upadku Warszawy w roku 1831.

Niedobitki armii polskiej, które uległy przemocy moskiewskiego najazdu, postanowiły były, jak wiadomo, opuścić kraj w przekonaniu, że będzie to tylko exodus czasowy, i że niebawem nowa wojna z tyranją moskiewską powoła ich na nowo pod ojczyście sztandary. Tymczasem zwyciężona, ale nie ukorzona Polska postanowiła poszukać dla siebie przytułku w kraju najbardziej sobie duchowo pokrewnym, w kraju, będącym tradycyjną kolebką wolności, we Francji. Oprócz wojska, oprócz owych opiewanych w pieśniach nieśmiertelnych czwartaków-bohaterów, wychodziła z kraju niemal cała jego zwierzchnia warstwa, generacja, Sejm, najwyżsi dostojnicy narodu, i jego zwierzchnie warstwy umysłowe.

Droga do Francji prowadziła przez kraje niemieckie, przez całą ich szerokość od Odry po Ren.

I droga ta stała się dla polskich rozbitek-bohaterów bezprzykładną dotąd w historii drogą tryumfalną.

Tylko w sąsiadujących z Królestwem Kongresowem Prusiech spotkali się bohaterowie nasi z przyje-

W Tajnym konsystorjum dnia 21 listopada Ojciec św. Benedykt XV w swej przemowie według „Ojciec” watore Romano” w sprawie konkordatów powiedział następująco: „Każdy wie, że po ostatniej nieszczęśliwej wojnie powstały nowe państwa, a niektóre już z dawna istniejących powiększyły się o nowe dzielnice. Oczywiście te państwa nie mają prawa żądać dla siebie t. j. przywilejów, które Stolica św. innym w konkordatach i specjalnych umowach przyznała. Równocześnie musimy, że niektóre państwa się tak radykalnie zmieniły, że już nie stanowią tej samej moralnej osoby, z którą Stolica św. miała przedtem do czynienia, z czego wynika, że konkordaty i umowy przedtem z niemi zawarte, nie mają już znaczenia. Lecz jeżeli reprezentanci republiki wymienionych państw chcą zawrzeć z Kościołem nowe umowy, które są lepiej dostosowane do zmienionych warunków, niech wiedzą, że Stolica św. o ilechcąc nie ukaże się nowe przeszkody, jest gotowa do rokowań, jak je już rozpoczęto z niektórymi państwami. Lecz zależy nam na tem, aby jeszcze raz Wam, czcigodni bracia, powiedzieć, iż nigdy nie zezwolimy, aby w tych konkordatach było coś, cooby się sprzeciwiało wolności i godności Kościoła i t. d.” Kończąc swe przemowę Ojciec św. wyraził gorące życzenie, aby praca zastępców narodów w konferencji waszyngtońskiej doprowadziła do szczęśliwego skutku, i aby Pan Bóg ich wspierał światłem Bożem, gdyż chodzi o to, aby możliwie jak najbardziej zapobiec niebezpieczeństwu nowych wojen.

O rokowaniaach celem zawarcia konkordatu donoszą z różnych państw co następuje:

Konkordat Łotwy z Watykanem.

Ryga. Opracowano tu projekt konkordatu Łotwy z Watykanem. Projekt ten ma w skróceniu następujące brzmienie: 1) we wszystkich sprawach kościelnych Kościół katolicki na Łotwie podlega bezpośrednio Watykanowi; 2) rząd łotewski zobowiązuje się dostarczać według swego uznania odpowiednią dla arcybiskupa katedrę oraz odpowiednie dla kapituły pomieszczenia wraz z urządzeniem; 3) rząd łotewski gwarantuje arcybiskupowi, biskupom i kapitulę pobory odpowiednie do ich stanu; 4) Kościół ma prawo otwierać i utrzymywać swoje szkoły; 5) utworzone zostanie seminarjum duchowne; 6) arcybiskup ma prawo sprowadzać duchownych z zagranicy; 7) rząd nie będzie przeszkadzał w tworzeniu zrzeszeń i związków, będących pod opieką arcybiskupa; 8) kościoły, kaplice i cmentarze są majątkiem Kościoła, którego nikt nie ma prawa konfiskować i będą administrowane przez duchowieństwo. Powyższy projekt został przedstawiony konstytuancie do załatwienia.

Jugosławia. Pomimo nieprzyjaznego katolikom stanowiska prasy prawosławnej w Serbii, przeprowadził rząd serbski z papieskim sekretariatem stanu rokowania, które dobiegły już końca. Wynikiem tych rokowań ma być przyznanie rzymskim katolikom w Jugosławii tonomii pod pewnymi warunkami. Odnosny projekt rządowy zostanie przedstawiony niebawem parlamentowi jugosłowiańskiemu w Belgradzie, gdzie, jak się spodziewa, napotka raczej formalny, niż rzeczywisty opór ze strony serbskich posłów prawosławnych. Skutkiem tego przyjęcie przez parlament projektu rządowego prawie jest pewnem.

W Bawarii zawarcia konkordatu z Stolicą Apostolską oczekują w najbliższym czasie. Podobne oświadczenie bawarskiego prezyd. ministrów, hr. Lerchenfelda o bliskim zawarciu przez Bawarię konkordatu z Rzymem pozostaje w zwązku z ogłoszeniem przez „Germanię” pismem Ojca św. Benedykta XV, które jest odpowiedzią na adres episkopatu bawarskiego. W piśmie tem Namieśnik Chrystusowy ostrzega przed szkołami bezwyznaniowemi, a podnosi następnie doniosłe znaczenie „szkół publicznych, w których dzieci są wychowy-

ciem takim, jakiego się od Prusaków można było jedynie spodziewać, t. j. dzięki i barbarzyńskiem. Społeczeństwo, a zwłaszcza kobiety, okazywało wprawdzie tu i owdzie rodakom naszym sympatię, za to władze przywitały ich tradycyjną nienawiścią, która posunęła się aż do tego, że w historycznym Fischau tłuszcza pruskich żołdaków dopuściła się masowego mordu na bezbronnych naszych żołnierzach. Wypadek ten, zanotowany później w sławnej „Litanii pielgrzymkiej” Mickiewicza, był, jakby sygnałem, zwiastującym, że kiedyś z tego plemienia narodzi się nowocześni Hunowie.

Ale już w t. zw. prowincji saskiej, należącej do Prus (wcielonej do nich w r. 1815) coraz lepsze dawało się czuć dla Polaków usposobienie ludności. Zaś począwszy od granicy właściwego królestwa saskiego i dalej, w środkowych, południowych i zachodnich Niemczech, nastrój ów podnosił się do wysokiej nuty entuzjazmu. Ruch wychodził od warstw najoświecieńszych i popierany był głównie przez warstwy średnie, przez profesorów, literatów, prawników, księgarzy itd. W mgnieniu oka utworzyło się mnóstwo kół i komitetów dla podejmowania i wspomaganiania wychodźców polskich, którzy rzucając kraj ojczysty w chwili katastrofy politycznej, ciągnęli w świat przeważnie bez środków do życia, a jako byli żołnierze często i bez umiejętności zapewnienia sobie, na razie przynajmniej, nowych podstaw egzystencji. Historyk tych czasów i tych wypadków (Lubomir Gadon „Emigracja Polska”, 3 tomy) wymienia następujące znaczniejsze miejscowości niemieckie, w których powstały wówczas komitety dla niesienia pomocy i złożenia hołdu polskim emigrantom: Altenburg, Brunszwik, Baireuth, Bamberg, Brema, Augsburg, Culmbach, Darmstadt, Dreżno, Eisenach, Esslingen, Frankenthal, Frankfurt nad Menem, Freiburg, Führt, Gera, Gießen, Gotha, Göppingen, Hanau, Hanower, Heidelberg, Hof, Jena, Kaiserlautern, Karlsruhe, Kel, Landau, Lipsk, Lubeka, Mannheim, Mannheim, Moguncja, Neuburg, Norymberga, Pforzheim, Plauen, Rastatt, Rastshona, Reutlingen, Spir, Stuttgart, Tybinga, Ulm Wildbad, Wyrzburg, Zweibrücken.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dział handlowy i gospodarczy.

Rok 1921.

Jakoś daleko jeszcze jesteśmy od normalnych stosunków gospodarczych, to jednak już śmiało twierdzić możemy, że nastąpił wyraźny zwrot ku lepszym. Pierwsza połowa roku 1921 stała pod znakiem bardzo lekkomyślnej gospodarki, w drugiej połowie, szczególnie od czasu objęcia teki ministra skarbu przez dra Michalskiego, które zbiegło się z rozstrzygnięciem górnolaskiem, nastąpiła zmiana. Swoje credo skarbowe złożył nowy minister w następujących punktach:

- 1) możliwie największe zredukowanie wydatków państwowych, a w związku z tem zwinięcie szeregu placówek zagranicznych, skasowanie olbrzymiej ilości samochodów, będących na usługach władz, zmniejszenie do 10 lub 11 obecnych ministerstw oraz głównych urzędów oraz wprowadzenie jaknajdalej idących oszczędności w administracji państwowej,
- 2) skreślenie kredytów, nie opartych na ustawie,
- 3) przeprowadzenie daniny przymusowej,
- 4) założenie Banku Biletowego,
- 5) wprowadzenie podatku od wzbogacenia wojennego,
- 6) wydzierżawienie deficytowych niesprawnie prowadzonych lub zbyt małe zyski dających przedsiębiorstw i zakładów państwowych,
- 7) prawo weta ministra skarbu przy żądaniu nowych kredytów państwowych.

Nie wszystkie postulaty uchwalone zostały przez Sejm w myśl żądania ministra skarbu, na ogół jednak traktowało społeczeństwo i Sejm jego żądanie przychylnie. Początkowo projektowana wysokość daniny przyniosła miała 108 miliardów, zredukowana została jednak z powodu przesłania gospodarczego na 80 miliardów. Niewątpliwie będzie danina pierwszym etapem do uporządkowania budżetu państwowego w roku 1922.

Państwowa gospodarka finansowa kształtowała się w roku ubiegłym jak następuje:

	1920	Wzrost+	1921	Wzrost+
	Dług	w ciągu	Dług	w ciągu
	Skarbu	m-ca.	Skarbu	m-ca.
Styczeń	8,3	1,5	65,6	6,0
Luty	10,8	2,5	77,1	11,5
Marzec	14,8	4,0	103,6	16,5
Kwiecień	19,4	4,6	117,6	13,0
Maj	22,4	3,0	130,6	11,0
Czerwiec	27,6	5,2	140,6	10,0
Lipiec	33,4	5,8	158,0	17,4
Sierpień	39,6	6,2	178,0	20,0
Wrzesień	40,6	1,0	198,5	20,5
Październik	46,9	6,3	214,0	15,5
Listopad	49,6	2,7		
Grudzień	59,6	10,0		

Zadłużenie skarbu Państwa wzrosło w ostatnim czasie co dekadę około 7 miliardów, w pierwszych dziesięciu dniach grudnia tylko 3 miliardy. Niebezpieczeństwo emisji banknotów bez pokrycia nie jest jeszcze zażegnane, nastąpiła jednak już bardzo znaczna redukcja wzrostu zadłużenia. Równolegle z zadłużeniem szła też emisja banknotów, która z ograniczeniem zadłużenia uległa redukcji.

Ilość marek w obiegu i wzrost ich w poszczególnych miesiącach wynosił w miliardach marek:

	1920.	Wzrost	1921.	Wzrost
	Ilość mk.	w ciągu	Ilość mk.	w ciągu
	w obiegu	m-ca +	w obiegu	m-ca +
Styczeń	6,7	1,5	55,1	5,7
Luty	6,3	1,6	62,6	7,5
Marzec	10,7	2,4	74,1	11,5
Kwiecień	16,0	5,3	86,3	12,7
Maj	17,9	1,9	98,0	11,2
Czerwiec	21,7	3,8	102,7	4,7
Lipiec	26,3	4,6	115,2	12,5
Sierpień	31,1	4,8	133,7	18,5
Wrzesień	33,2	2,1	152,8	19,1
Październik	38,5	5,4	187,8	35,0
Listopad	43,2	4,7	207,0	24,2
Grudzień	49,4	6,2		

Analogicznie do wzrostu inflacji t. j. do stworzenia dodatkowej siły nabywczej poszły wszystkie ceny niesłychanie w górę. Jakkolwiek daje się pod wieloma względami odczuwać brak towarów, to najważniejszą przyczyną wzrostu drożyzny jest obok zabójczego etatyzmu wspomniany nadmiar środków płatniczych. Pomimo coraz większego wzrostu drożyzny przemysł się rozwijał i to przeważnie dzięki niebywałej koniunkturze. Wstrząśnienie nastąpiło wtenczas, kiedy marka zyskała na wartości kursowej, a poziom cen krajowych pozostał ten sam. Ceny bowiem na żywność nie tylko że nie spadły, lecz przeciwnie poszły w górę, roboci-

zna pozostała ta sama, a przemysł nie okazywał żadnej chęci zredukowania cen swych wyrobów wyprodukowanych z drogo zakupionego surowca. Kryzys jednak został dzięki pomocy rządowej i niższe cen przedkładał. Redukcja cen przedstawiała się jak następuje:

W przemyśle włókienniczym obniżono ceny o 40—50%, garbarstwie — 40—50%, w hutnictwie o 15%, za odlewy surowe o 25%, w chemicznym od 15—30%, w zapalniczym o 20%, w papierniczym o 17% itp.

Kurs marki polskiej kształtował się w ubiegłym roku wedle notowań gdańskich jak następuje:

Miesiąc	Złotych k em mle słaca	Wno- lowie mie- słaca	Przy końcu mle- słaca
1920			
styczeń	40 ⁹ / ₁₆	60	60
luty	60	63	64
marzec	63	60	46
kwiecień	44	38	33
maj	33	26	22
czerwiec	21	23	25
lipiec	25	23	22
sierpień	22	19 ⁹ / ₁₆	21
wrzesień	21	21 ¹ / ₁₆	21 ¹ / ₁₆
październik	21 ¹ / ₁₆	25 ¹ / ₁₆	22
listopad	2	19	13 ¹ / ₁₆
grudzień	12 ¹ / ₁₆	12 ¹ / ₁₆	10 ¹ / ₁₆
1921			
styczeń	10 ¹ / ₁₆	7 ¹ / ₁₆	7 ¹ / ₁₆
luty	7 ¹ / ₁₆	7 ¹ / ₁₆	6 ¹ / ₁₆
marzec	6 ¹ / ₁₆	7 ¹ / ₁₆	7 ¹ / ₁₆
kwiecień	7 ¹ / ₁₆	8 ¹ / ₁₆	8,00
maj	7,2	7,05	6,40
czerwiec	6,30	5,29	3,70
lipiec	3,70	4,05	3,95
sierpień	4,10	4,00	2,5
wrzesień	3,01	2,52	1,85
październik	2,07 ¹ / ₁₆	3,90	5,15
listopad	4,95	6,80	7,10
grudzień	7,50	5,60	6,21

W dziedzinie polityki handlowej zaszły różne fundamentalne zmiany. Zniszczona została przedewszystkiem zbytnia opieka nad handlem, stworzony został system wolnego handlu i uregulowania stosunków handlowych z całym szeregiem sąsiadów drogą ustawodawczą. W roku 1921 zawarto umowy z Czechosłowacją, Rumunią i Gdańskiem, który wcielony zostanie niebawem do polskiego obrotu gospodarczego. W najbliższym czasie zawarte zostaną umowy handlowe z Francją, Węgrami, Austrią, Jugosławią i prawdopodobnie z Rosją. Podczas gdy w pierwszym półroczu wywóz się bardzo dobrze rozwijał, nastąpiła w drugiej połowie roku przedewszystkiem po zwycięstwie marki stagnacja, ponieważ wyroby polskie kalkulowały się drożej, aniżeli zagraniczne. Zmiana taryfy przewozowej ma sytuację tę zmienić. Wprowadzono dwie różne taryfy eksportowe na przetwory ropne, i niższą taryfową dla drzewa obrobionego i podkładów kolejowych.

Podaliśmy bilans roku 1921 w grubych tylko zarysach. Z tego jednak już wynika, że znajdujemy się na drodze powrotu do stosunków zniośniejszych niż dotychczas. Główne etapy roku ubiegłego: likwidacja wojny, zdrowsza niż dotychczas polityka finansowa, traktaty handlowe, G. Śląsk i Gdańsk wykazują postęp niezaprzeczalny. Wspólny wysiłek społeczeństwa w roku 1922 powinien się przyczynić do ostatecznej konsolidacji gospodarczej.

Organizacja marynarki handlowej. Dla ogólnego kierownictwa sprawami marynarki handlowej polskiej przy Ministerstwie Spraw Marynarki Handlowej polskiej przy Min. Przemysłu i Handlu zostaje departament marynarki handlowej który obejmie wymieniony w statucie organizacyjnym Ministerstwa Przemysłu i Handlu wydział marynarki, oraz wszystkie agendy obecnego departamentu spraw morskich przy Ministerstwie spraw wojskowych w dziedzinie marynarki handlowej i spraw dotyczących marynarki handlowej.

Ustrój lokalnych urzędów będzie określony osobnym rozporządzeniem. Rozporządzenie wchodzi w życie z chwilą przejęcia przez ministra przemysłu i handlu od Ministerstwa Spraw Wojskowych wszystkich spraw dotyczących marynarki handlowej i nie później jednak niż w miesiąc po wydaniu obecnego rozporządzenia, do którego to terminu minister spraw wojskowych wszystkie wskazane wyżej sprawy i urzędy wraz z odpowiednim inwentarzem, personelem i kredytami winien przekazać ministrowi przemysłu i handlu.

Polski Bank emigracyjny w Warszawie. W dniu 10 grudnia 1921 r. odbyło się pierwsze organizacyjne zgromadzenie akcjonariuszów Polskiego Banku emigracyjnego w Warszawie, Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie.

Na mocy statutu, potwierdzonego w dniu 13 czerwca 1921 r. przez Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu, ogłoszonego w nr. 242 „Monitora Polskiego“ z dnia 24 października 1921 r. Spółka rozpoczyna swą działalność.

Kapitał akcyjny, wynoszący 50 000 000 marek, został w całości wpłacony.

Uchwalono powiększyć kapitał akcyjny w przeciągu sześciu miesięcy do wysokości 100 000 000 mk., oraz założyć filie Banku w Gdańsku i we Lwowie.

Władze spółki ukonstytuowały się następująco:

Rada nadzorcza: Jerzy Lubomirski — prezes; dr. Ernest Adam, Józef Radoszewski, Stefan Stridler, Jan Zagłębny i Stanisław Zieliński.

Komisja rewizyjna: Franciszek Götler, Stanisław Łepkowski, dr. Wiktor Osuchowski, Ludwik Świeżawski i dr. Mieczysław Szeliga.

Zarząd: dr. Bolesław Bator, dr. Jan Schenk i Władysław Starkiewicz.

Delegat rady do zarządu: dr. Ernest Adam.

Polski przemysł zapalczany. Jeśli każdy mieszkaniec w Polsce potrzebuje rocznie 244 pudełek zapalek, wynosi zapotrzebowanie całej ludności 6448 milionów pudełek czyli 129 000 skrzyń.

W r. 1922 zapowiada się wytwórczość polskiego przemysłu zapalczanego: w Kongresówce 78 000 skrzyń, Ziemię Wschodnią 42 000 skrzyń, w Małopolsce 82 000 skrzyń, a w Wielkopolsce 28 000 skrzyń, razem 180 000 skrzyń. Po potrąceniu zapotrzebowania własnego w wysokości 120 600 skrzyń pozostaje nadprodukcja 50 400 skrzyń, czyli 38,5 % nadwyżki.

Zachodzi więc konieczność szukania zbytu dla tych zapalek, jeśli wytwórczość nie ma być ograniczona. Wobec zniszczenia przemysłu rosyjskiego przez bolszewików należałoby się spodziewać, że eksport na wschód będzie łatwy. Jak jednak wiadomo, zobowiązał się szwedzki przemysł zapalczany do uruchomienia odnośnych fabryk rosyjskich, zapewniwszy sobie poprzednio monopol przywozu zapalek.

Orientacja polskiego przemysłu zapalczanego pójdzie z konieczności rzeczy na zachód. Anglia interesuje się przedewszystkiem zapalnikami polskimi. Wskutek szukania sobie możliwości eksportu przemysł zapalczany będzie musiał swoje ceny tak regulować, by mógł wewnątrz i zewnątrz kraju konkurować z zagranicą.

Eksport produktów naftowych. Jak wiadomo pisze „Przegląd Naftowy“ nie może się rozwinąć eksport polskich produktów naftowych przez Gdańsk, a to z powodu niedostatecznej pojemności urządzeń tankowych, co uniemożliwia przeładunek. Pewnem jest, że wskutek dostatecznych urządzeń tankowych i rentownej możliwości przeładunku produktów naftowych, przynosi eksport do krajów północnych: Skandynawii, Bałtyku, Rosji stałe korzyści i tylko w ten sposób może być rozwój eksportu zapewniony.

Z tego powodu zakłada Bank Transytowy w Gdańsku urządzenia tankowe dla rozmaitego rodzaju produktów naftowych, jakoteż składy na parafinę i asfalt. Te urządzenia będą wyposażone w nowoczesne pompy, tak że nadchodzące kotłownice będzie można przesuwac do magazynów skąd nastąpi wprost dalsze załadunek do okrętów tankowych. Poczyniono też już odnośne przygotowania, mające na celu jak najszybsze uruchomienie tych urządzeń tankowych i magazynowych w Gdańsku.

Fuzje wielkich przedsiębiorstw przemysłowych w Polsce. Wskutek niepewnej sytuacji gospodarczej dale się zauważać w ostatnich czasach kierunek, dążący do fuzji wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, celem obrony ekonomicznej wobec zarysowującego się przesilenia gospodarczego w kraju. Inicjatywę pod tym względem wykazują przeważnie kapitały zagraniczne, zaangażowane w polskim przemyśle. Narazie mamy do zanotowania fuzję fabryki Scheiblera i Grohmana w Łodzi. Jednocześnie daje się obserwować rugowanie kapitału niemieckiego przez francuski, a więc dawniejsza niemiecka fabryka „Hielle i Dittlich“, obecnie „Żyrardów“, ma być już w rękach francuskich, a wiele kopalń i fabryk Zagłębia dąbrowskiego przechodzi z rąk niemieckich we francuskie, jak fabryka „C. G. Schön“ w Częstochowie.

Na podstawie umowy zawartej między Dresdner Bank a rosyjskim bankiem państwowym przyjmujemy

przekazy

z i do Rosji

Blizszych informacji co do warunków i miejsc udziela nasz oddział dewizowy.

DRESDNER BANK
w Gdańsku.

— W Wąbrzeźnie otwiera dnia 1 lutego Polski Instytut Narodowy kolegium kursów zimowych włościńskich dla kierowników kółek rolniczych, czyteln, spółdzielni i innych towarzystw wiejskich według następującego programu nauki: Dział I. 1) Etyka obywatelska i narodowa. 2) Oświata, jako czynnik zdrowia, dobrobytu i wolności obywatelskiej. 3) Historia ojczyzny. 4) Piśmiennictwo. 5) Etnografia. 6) Kultura rolnicza.

Dział II. 1) Ekonomia społeczna. 2) Mokradła i nieużytki w gospodarstwach wsi jako pole pracy i zarobku — organizacja i sposób użytkowania, oraz prowadzenia. 3) Rynek zbytu produktów gospodarczej i ich organizacja. 4) Organizacja pracy w gospodarstwach rolnych.

Dział III. 1) Towarzystwa, związki i stowarzyszenia w Polsce — ich działalność i wpływ kulturalny oraz oświatowy i prawodawczy. 2) Towarzystwa humanitarne po wsiach, działalność i konieczność organizacji oraz sposób zakładania i prowadzenia. 3) Czytelnie i biblioteki — sposób zakładania i prowadzenia ich. 4) Towarzystwa militarne i gimnastyczne na wsi. 5) Teatry amatorskie i ich wpływ wychowawczy. 6) Państwo a towarzystwa — przywileje i świadczenia.

Dział IV. 1) Zasady organizacji spółdzielczych. 2) Sposób zakładania i prowadzenia spółdzielni. 3) Czem jest działalność spółdzielcza? 4) Spółdzielnie wytwórcze, kredytowe i handlowe. 5) Prawo a stowarzyszenia. 6) Rachunkowość w spółdzielniach i stowarzyszeniach. 7) Stylistyka handlowa.

Dział V. 1) Kompetencja gmin, ich ustroje, zadania i obowiązki. 2) Sejmiki — kompetencja, cel i znaczenie ich w ustroju społecznym powiatu. 3) Ustrój społeczny i gospodarczy w Polsce. 4) Jak przystępować do organizacji stowarzyszeń i jak uporzadkować i ożywiać już istniejące?

Uwaga: Kurs powyższy będzie trwał przez trzy miesiące codziennie od godz. 9 rano do 3 po poł. i w miarę potrzeby wieczorami; a może w nim brać udział każdy bez różnicy pól, który przedstawi metrykę urodzenia i chrztu, udowodni prowadzenie nienaganne i złoży dowód wystarczający przygotowanego do podjęcia tych nauk lub podda się odpowiedniemu egzaminowi. Nauki będą wykładane w sposób bardzo przystępny i zrozumiały. Wszyscy słuchacze po ukończeniu i poddaniu się odpowiedniemu egzaminowi, otrzymają świadectwa i ewentualnie w porozumieniu się z właściwymi instytucjami — posady. Opłata za naukę wyniesie miesięcznie po mk. 1000.

Polski Instytut Narodowy w Wąbrzeźnie na Pomorzu.

Wielkopolska.

— Wyjazd generała Żeligowskiego do Bydgoszczy. Z wiarogodnego źródła dowiaduje się „Rzeczpospolita”, że generał Żeligowski w dniach najbliższych wyjeżdża z Wilna do Bydgoszczy.

— Poznań na budowę pomnika wdzięczności dla Stanów Zjednoczonych. Rada miejska w Poznaniu uchwaliła na czwartkowym posiedzeniu złożyć na razie 100 tysięcy marek na budowę pomnika wdzięczności dla Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

Z byłej Kongresówki.

— Warszawa. (PAT). W dniu 31 grudnia r. z. zasłabł Naczelnik Państwa wskutek zaziębienia się w czasie podróży z Poznania. W dzień Nowego Roku Naczelnik Państwa, pomimo podniesionej temperatury, przyjmował życzenia noworoczne na Zamku. Temperatura wynosiła 37,1 stopni.

— Naczelnik Państwa przyjmował w Nowy Rok życzenia noworoczne na zamku królewskim. Przybyli m. in. arcybiskup warszawski, ks. kard. Kakowski, przedstawiciele Sejmu i Rządu, korpus dyplomatyczny wraz z przedstawicielami misji wojskowych, którzy zebraли się w sali rycerskiej. Imieniem korpusu przemówił nuncjusz papieski, msgr. Lauri, składając gorące życzenia Nowego Roku i podkreślając znaczenie misji pokojowej, przypadającej w udziale Polsce. Najlepszą gwarancją spełnienia tej misji jest serdeczna przyjaźń, łącząca Polskę z innymi narodami i stanowiąca niezłomną rękojmię dalszego świetnego rozwoju Polski. Dziękując, podkreślił Naczelnik Państwa, że wyrażone życzenia odpowiadają w zupełności dążeniom Polski do współdziałania w utrwaleniu ogólnego pokoju i do zapewnienia wszystkim narodom swobodnego rozwoju. Polska szukać będzie ścisłej współpracy z zaprzyjaźnionymi narodami. Następnie Naczelnik Państwa przyjął życzenia od przedstawicieli władz, duchowieństwa i prasy. Pierwszy imieniem władz cywilnych przemówił minister Skirmunt, wyrażając nadzieję, że po pierwszym roku pokoju przyjdzie dalsze, poświęcone pracy nad odbudową kraju. W pracy tej urzędnicy wezmą udział z całym poświęceniem. Imieniem władz wojskowych składał życzenia gen. Sikorski, stwierdzając niezłomną wolę żołnierza polskiego do stworzenia jak najdoskonalszej armii drogą wytrwałej pracy pokojowej. Następnie wiceprezes rady miejskiej, Brzeziński, podkreślił wybitną rolę miast w walce nad odrodzeniem Polski. W końcu zgromadzone delegacje wojsk liniowych wniosły trzykrotny okrzyk na cześć Naczelnika Państwa. Po południu adiutant generalny, gen. Jacyna, oraz szef kancelarii cywilnej, p. Car, imieniem Naczelnika Państwa złożyli życzenia ks. kardynałowi Kakowskiemu i marszałkowi Trampczyńskiemu.

Warmja.

— Wdzięczność ludu polskiego — Stanisławie. Do „Gaz. Olszt.” piszą: „My tutaj parafianie w Stanisławie pomimo agitacji niemieckiej po piebiscycie doznaliśmy sprawiedliwości od ks. biskupa. Naturalnie że przedstawiliśmy ks. biskupowi sprawę tak jak jest. Przedtem było kazanie polskie i niemieckie co niedzielę. Niemcy żądali tylko niemieckiego nabożeństwa i wysłali petycję do ks. biskupa. My parafianie polscy zebraliśmy także podpisy i musimy otwarcie przyznać, że rozpatrzone skargi nasze sprawiedliwie i zaprowadzono dwa nabożeństwa polskie i jedno niemieckie. Wyrażamy na tem miejscu ks. biskupowi nasze podziękowanie. Mamy jednakże jeszcze jedno życzenie. Przy mszy św. na polskim nabożeństwie jest śpiew polski. I przed i po kazaniu i na nieszporach jest niestety śpiew niemiecki. Rozchodzą się o dzieci nasze, chcemy, aby dzieci także po polsku śpiewały. Gdy jeden z parafian był u księdza naszego w tej sprawie, to mu

ksiądz powiedział, że ma iść do p. organisty. Pan organista oświadczył, że niema nut i tekstu do śpiewu polskiego. Jeżeli będzie miał, to chętnie zaśpiewa i zagra. Mamy więc także organistę sprawiedliwego. Prosimy redakcję, aby się w tej sprawie za nami wstawiła. Może nam jakiś dobroczyńca nuty do śpiewu polskiego przysłać. Prosimy P. Redaktora, ażeby także nasze podziękowanie w „Gazecie” ogłosił. A rodaków naszych wzywamy, aby się śmiało i grzecznie do księdza biskupa udawali, a ksiądz biskup dla potrzeb owieczek z pewnością będzie miał wyrozumienie.

Parafianin.

Z ruchu wydawniczego.

Rocznik dla handlu i przemysłu na rok 1922 — notatnik i niezbędny podręcznik dla kupców, przemysłowców, banków, rolników, hotelistów i t. d., ułożony i opracowany przez Michała Kulińskiego, wyszedł z druku nakładem firmy „Pol”, polskiej mechanicznej fabryki wyrobów papierowych (dawn. Cohn i Sieburth), T. z o. p. w Poznaniu. Cena detaliczna wynosi 550 mkp., hurtownicy otrzymują wysoki rabat.

Rozmaitości.

— Amerykańskie trojca marszałka Focha. Marszałek Foch przywiózł z Ameryki 6 wielkich skrzyń najrozmaitszych podarunków, złożonych mu w hołdzie przez entuzjastycznych Amerykan. Śród podarunków tych znajduje się wspaniały hełm symboliczny, cały zdobiony indyjskimi fałkami pokoju i — żywy dził kot. Poza tem wielkiemu wodzowi ofiarowano 50 najrozmaitszych dyplomów i 38 kosztownych odznak honorowych.

— Moda rwania sobie zębów. Nie jest obecnie czlowiekiem mody w Londynie ten, kto nie kazał wyrwać sobie przynajmniej jednego zęba. Szczególna ta moda powstała z następującej przyczyny: Sir Henry Bruce, były angielski „charge d'affaires” w Tangerze, zachorował na silne bóle w kolanach, które wreszcie opuchło i uniemożliwiało chodzenie. Konsultacje u 10 rozmaitych profesorów nie mu nie pomogły i wreszcie usłyszał wyrok, że noga musi być odcięta powyżej kolana. „Sir Henry jednak nie chciał się na to zgodzić. Poradzono mu wreszcie jeszcze jednego lekarza, ten zaś, zbadawszy chorego, orzekł, że przyczyną choroby kolana są dwa zepsute zęby, wydzielające jad, zatrzymujący cały organizm. Sir Henry kazał tedy wyrwać sobie oba te zęby i — wyzdrowiał. Wieść o tem wyleczeniu nadzwyczajnem rozniosła się szybko po mieście i cierpiący na wszelkie choroby oblegają teraz lekarza, uznającego rwanie zębów za lekarstwo niezawodne. Dentyści londyńscy mają roboty co niemiara!

„RATUJCIE DZIECI”

Każdy już wie o rozpoczęciu 1 grudnia na całym Pomorzu wielkiej kweście „Ratujcie Dzieci”. Więc jeżeli każdy wie, niech każdy da!

Niniejszem zawiadamiamy P. T. że z dniem

20 grudnia 1921

objęliśmy

Agenturę Miedzynar. Towarzystwa Wagonów Sypialnych

w Gdańsku, Heiligegeistgasse 134

Polskie Biuro Podróży „Orbis”

Sp. zar. z ogr. odp.

we Lwowie.

(5912)

N. Kalinowski

inżynierstwo budowlane

7. Gdańsk Langgarte 79

poleca się do

kich nowych robót, jako też

zabudowania, reparaції

prac betonowych, zel-

betonowych i

ziemnych

BIURO ARCHITECTONICZNE.

Dachówki holenderskie

karpiówki

pasmowe wprostówki

cegły grzebieniowe i krawężnice, xandrowki, okładz-

niówki, kamienie glazurkowe, kamienie sułtowe (Klein

i Förster), cegły żarzone i promienne, rary drenowe

dachówki cementowe

cement. cegły posadzkowe

oraz cementowe rury wszelkiego rodzaju

dostarcza

Fabryka wyrobów glin. i cement.

Bruno Frelwald

Sopot

Telefon Gdańsk nr. 3415 i Sopoty nr. 129.

West Trading Co. Ltd. Gdańsk

Langgasse 60-61 Telefon nr. 5815

Sprzedaje oraz pośredniczy w zakupach

z Jugosławii, Polski, Rumunii i Węgier

załatwia

sumienne i tanio wszelkie handlowe zlecenia.

Uczciwy
znalazca

jest uprzejmie proszony, znajdujące się pieniądze w portfelu dla siebie schować, lecz dowód osobisty, kartę powołania na imię d-ra Rakowskiego i dokumenta zwrócić portfelowi w „Danziger Hof”.

Pan złodziej

który skradł paszport i pieniądze, zechce pieniądze zatrzymać a paszport zwrócić do „Hotel am Holzmarkt”. (5995)

Medycyna i Drogeria

O. BOISMARD NAST.

Właśc.: **Zygm. Buliński**

GDANSK, Kossubischer Markt 1a

(niedzielnik Kaszubski. Rynek na przeciw dworca)

TELEFON 2899

p o l e c a

artykuły cennicze

farmaceutyczne, farby, laki, pokosty,

bandaże. Specjalność: artk. gumowe

Osobny oddział

aparatów i przyborów fotograficznych,

wywolanie płyt i filmów - Powiększenia

Specjalny oddział perfumerji

Coly - Houbigant - Plassard - Khasana

Mysticum - Divinia - Turf - Rose Royal

Migda toaletowe, szczytki, grzebienie

podr. ozdoby w wlosy

Kto chce kupić towaru ?

Po najtańszych zniżonych cenach niech napisze, lub

przyjeżdżając do ŁODZI uda się do składu fabrycznego

M. Bryl, ulica Piotrkowska 56

gdzie sa do nabycia w resztkach i w sztukach: białe

i kolorowe płó na na bieliznę i pościel, towary na

wszysty i poszwy, fanela, barchany, calgi, chustki,

pończochy, obrusy, koldry, również szewjoty, sukna,

korty i welny na damskie i męskie ubrania, kostiumy,

złazczce, suknie i wiele innych towarów. (M.B. 13)

Uwaga: Wysylam pocztą za załczką odcinki i resztki w każdej ilości po otrzymaniu zadatku.

Cenników i próbek nie wysyla się.

Polskie Towarzystwo Handlowe S.A.

w Krakowie

Podwyższenie kapitału akcyjnego z kwoty Mp. 100,100.000. - na Mp. 150,150.000.

Postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 7 listopada 1921 Sp. O. 1826 upoważnioną została Rada Nadzorcza Polskiego Towarzystwa Handlowego S. A. do podwyższenia kapitału zakładowego o Mp. 50,050,000 — drogą nowej V. emisji 357,500 sztuk akcji na okaziciela opiewających, wartości nominalnej Mp. 140 — każda, na tych warunkach, że 143.—000 sztuk przynajmniej tytułem prawa poboru właścicielom akcji wszystkich poprzednich emisji, a to w stosunku jednej akcji nowej na pięć akcji starych, a 214,500 sztuk zostanie przydzielonych nowym akcjonariuszom.

Na tej podstawie rozpisuje się niniejszym

subskrypcję dla wykonania prawa poboru

na następujących warunkach:

I. Akcjonariusze dawni, posiadający akcje I., II., III. i IV. emisji, chcący wykonać prawo poboru — a to za 5 akcji dawnych emisji i nowa akcja V. emisji — mają w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje, bez arkuszy kuponowych, względnie tymczasowe świadectwa. Akcje te będą im natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania prawa poboru. Termin wykonania prawa poboru ustala się na sześć tygodni od dnia rozpisania niniejszej subskrypcji tj. najpóźniej do dnia 7 stycznia 1922 r.

II. Kurs nowych akcji V. emisji dla akcjonariuszy wykonujących prawo poboru M. 500.— za sztukę, zaś dla nowych subskrybentów Mp. 700.—

III. Cena kupna ma być złożona w całości wraz z 5% odsekami od tejże, od dnia 1 lipca 1921 do dnia złożenia.

IV. Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki od dnia 1 lipca 1921 i wydane zostaną po sporządzeniu sztuk za zwrotem tymczasowych świadectw oraz potwierdzeń kasowych na uiszczoną wpłatę.

V. Repartycję nowych akcji nieobjętych przez dotychczasowych akcjonariuszy z tytułu wykonanego prawa poboru przeprowadzi Dyrekcja według swego uznania w najkrótszym czasie po zamknięciu subskrypcji.

VI. Na wypadek nieprzyznania nowych akcji wroci Towarzystwo wpłacone kwoty wraz z 3% odsetek obliczonych od dnia wpłaty do dnia zwrotu.

Zgłoszenia na akcje przyjmują do dnia 7 stycznia 1922:

w Krakowie: Polskie Towarzystwo Handlowe, S. A., Zarząd Główny, ulica Stawkowska 1

w Warszawie: Polskie Towarzystwo Handlowe, S. A., Oddział Warszawa, ul. Świętokrzyska 27, II p.

w Lwowie: Polskie Towarzystwo Handlowe, S. A., Oddział w Lwowie, ul. Kołtāja 8

w Gdańsku: Polskie Towarzystwo Handlowe, S. A., Oddział w Gdańsku, Hundegasse 46. (PPI)

† **D**nia 1 stycznia zmarła po długich ciężkich cierpieniach zaprzeczona kilkakrotnie Sakramentami św. moja droga żona i nasza najukochańsza matka
śp. ELŻBIETA BLASZK
w 52 roku życia o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążony
mąż z dziećmi.

Gdańsk, dnia 2 stycznia 1922

Eksperta z domu żałoby, Langarterwall 10, odbędzie się w środę, dnia 4 stycznia 22 o godz. 4 po poł. do kościoła św. Mikołaja; wigilie i zaobna msza św. odbędzie się w czwartek rano o godz. 8½ poczem pogrzeb na cmentarzu św. Mikołaja. (5990)

Danziger Stadttheater

(Gdański teatr miejski)
Dyrekcja: Rudolf Schaper.

We wtorek, dnia 3-go stycznia 1922 r.
po południu o godzinie 3-ciej, niższe ceny

Rosenhildchen

baśń wigilijna w 8 obrazach

wieczorem o godzinie 7-mej stałe karty A 1

Der Wildschütz

komiczna opera w 3 odsłonach Alberta Lortzing'a

W środę, dnia 4-go stycznia o godzinie 3-ciej po poł., niższe ceny: **Rosenhildchen**.
Wieczorem o godzinie 7-mej, stałe karty B 1: **Frauenkener**. Komedja w 3 aktach.

W czwartek, dnia 5-go stycznia o godz. 7-mej wieczorem, stałe karty C 1, niższe ceny: **Der Pfarrer von Kirchfeld**. Sztuka ludowa Ludwika Anzengruber'a.

W piątek, dnia 6-go stycznia o godzinie 7-mej wiecz., stałe karty D 1, premjera: **Herzog Heinrichs Heimkehr**. Dramat 3 aktach.

3 samochody ciężarowe

z sześcioma rzędami kamii
Austro-Daimler „Goliat”
85 H. P. sprzedawane

Pieńkowski,
Częstochowa, aleja 42

Rada Polskiego Tow. Księgarni Kolejowych „Ruch”

Spółka Akcyjna

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonariuszów, że w dniu 30-go stycznia 1922 r. o godzinie 6-tej wieczorem odbędzie się w biurze T-wa „Ruch” przy ulicy Poznańskiej nr. 38

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów.

Porządek dzienny Zgromadzenia:

1. Wybór przewodniczącego
2. Zmiany w statucie
3. Powiększenie kapitału akcyjnego
4. Wnioski Zarządu
5. Wolne wnioski.

Uwaga: a) w myśl § 21 statutu akcjonariusze zamierzający wystąpić z wnioskiem na Zgromadzeniu Walnem, winni złożyć go nie później jak na dwa tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia.
b) w myśl § 24 statutu akcjonariusze korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile najmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem będą zapisani w księgach Zarządu.

2000 marek nagrody.

W nocy sylwestrowej w Danziger Hof skradziono mi w nocy przy odbieraniu korderoby mój złoty zegarek (z monogramem H. J.) i złoty łańcuch (brelok monogram również H. J.) oraz pamiątki, w których znajdowało się kilkaset marek, paszport i inne ważne dokumenty

Przed kupnem ostrzegam.

Wyżej wymienioną nagrodę zapewniam tej osobie, która dopomoże mi do odzyskania moich rzeczy.

Heinrich Jacobsohn,
Gdańsk, Heilige Geistgasse 120-21

REICHSHOF-PALAST

Gdańska distinguished winiarnia i elegancki bar

Senzacyjny program styczniowy

Codziennie o godz. 4 herbatka a wieczorem:

Leiser-Odilon

najlepsza, najdostojniejsza i najwytworniejsza para taneczna

Wieczorem:

Mara Friedfeldt, śpiewaczka operowa
członek dawn. teatru nadwornego w Wiesbaden

Victor Rinder

Ludwig Herold

Co wieczór o godz. 11-tej

He - ka - ri - be - ma

Winiarnia i Restauracja

» **ERMITAGE** «
Hundegasse 96. Telefon Nr. 694.

Codziennie od godziny 9½, wieczorem

Ly Estra i Fred

i znana śpiewaczka

Lilly Pollinger

Dyrektor: J. PAGEOT, PARYŻ Właściciel: W. NAPIERAŁA

Kawaler

zamożny kupiec, lat 32, dobrego charakteru, z braku znajomości Polek, wiec na tej drodze szuka towarzyszk życia panny młodej, zdrowej, tegiej. Może nie mieć nic, była gospodarna, miła i ładna. Zgłoszenia tylko z fotografią (którą zwracam) i życiorysem, w ek, etc proszę nadesłać do E. Domazy, Berlin postlagernd. Dyskretna ewna. Rzecz traktuje się serio.

Poszukuję ce em kupna

gatu

z prześcin 60 ctm. z kmp etnem urządzeniem t. j. piłami transmislami, nasami, wózkami itd. Szczegółowe zgłoszenia pod m ja parowy „Ceres” w Łęgu pow. Chojnice P-morze. 195

Szanownym rodakom z Gdańska i okolicy do wiadomości, iż otworzyłem z dniem 1. 1. 21 warsztat

blacharski i Instalacyjny

ul. Heilige Geistgasse 92
i polecam się do wykonania wszelkich robót blacharskich, wodociągów i kanalizacji i proszę o łaskawe poparcie.

Z poważaniem
Franciszek Zoladek

5984 Telefon 6122

Od 1 stycznia 1922 znajduje się biuro moje

Langgarten nr. 79

Telefon 5787

N. Kalinowski

Przedsiębiorstwo budowlane. (5983)



Nowe maszyny do pisania

„TORPEDO”

zaraz z tutejszego składu

dostarcza (20 b)

Otto Siede, Gdańsk,

Jonengasse 50. Tel. 5772.

KUPNO I SPRZEDAŻ TERENÓW, DOMÓW I T.D.

Młyn parowy

i 15 mórg średniej roli z nadkompletnym żywym i martwym inwentarzem sprzedam zaraz

A. Rafliński,

właśc. młyna, Dolna Grupa, powiat Świecki

stacja Górna Grupa. D T 200

Rzeźnictwo

w dużej kłodzie wiosce jedno na miejscu obszerny dom mieszkalny ze sładem, 3 mórg pszennej roli z saniem i kamienią z 9 okatami, wzystkie budynki maszynowe. D T 200

A. Rafliński, właśc. młyna. Do na Grupa powiat Świecki, stacja Górna G. p.

Zakład fotograficzny z sklepem

w Gdańsku, światła północne i sztuczne, centrum miasta, kont. akt. do 1930 r., tania dzierżawa. do natychmiastowego prowadzenia z powod. wyprowadzki zaraz do. Da 93

sprzedania.

Ponieważ ubikacje nadsia się też na pracownice i biura branży włókienniczej, odda e będą też na inne cele. Szybko zdecydowanych, kapitałem rozporządzających refektanów, którzy płacić mogą gotówką, aprasza si o złożenie ofert pod F 1393 do Danziger Anzeigebureau, Langermarkt 15.

Posiadłość w Tczewie

składająca się z 3 budynków, podwórzem, ½ morg. ogrodu, stolarnia, składem kolonialnym i 13 mieszkaniami za cenę 2.500.000 mk. do sprzedania. Zgł. przymuje Franciszek Warczak, Tczew ul. Waska nr 27. D T 197

Dom na sprzedaż

Dom miejski położony przy Rynku, w którym się znajdują dwa mieszkania, jedno 3 pokojowe z kuchnią i jedno 5 pokojowe z kuchnią oraz duża salka i mały skład nadający się na handel nabiałem lub t. p. jest na sprzedaż. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia przyjmuje

Magistrat Zduny pow. Krotoszyn.

Do sprzedania.

Gospodarstwo (120 mórg dobrej ziemi) z żywym i martwym inwentarzem

Dominik Szulc,

Nowy Ba. kocin, powiat Kościerski, Pomorze.

Bacność rodacy!

Chcesz kupić dom handlowy, lub czynszowy, hotel, restaurację, fabrykę, majątek ziemski, w. c.

lub inny interes wszelkiego rodzaju, to przbadz z całym zaufaniem do mnie a będziesz rzetelnie i sumiennie obsługowany

Karol Lewandowski

Gdańsk, Hundegasse 32. Tel. 38-14.

Sprzedaj

kawiarń, kin, destylarzy, iekarń, hoteli, fabryk.

Młynów

tartaków, dom. handlow. cegielni, dom prywatnych

Majątki

karczy, kuźnie, rzemie.

Kolonje

stolarnie, pośredniczy na

Pomorz

A. M. Makowski

Nastarsa i największa agencja majątkowa na Pomorzu. Zawsze o. cto 600 różnych obiektów do nabycia Tczew — Irsnau Strze. e ka Schanenstr. 5 Telefon nr. 9. (220)

DOM do sprzedania!

Sprzedaję dom dwupietrowy wraz ze sp ch rzem w samym centrum miasta Lidzbarska, Pom. Dom posiada wielkie i wygodne pomieszczenia, jak również i lokal przy sklepie. Po bliższe informacje proszę się udać pod adres: A. Meyer, Nachf. Gdańsk, Langer Markt 26

POSAŁY I PRACE

3 Bankowców

rutynowanych, z kilkuletnią praktyką, poszukuje ewentl. natychmiast

BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH
Oddział Gdański. (5-99)

Poszukuję Podróżującego

z branży spirytualnej dla Pomorza (lewa strona wstępu do sprzedawania wódek i likierów tylko firmy D. Kasprzowicz-Gn ezno. Wstąpienie natychmiast. Sta pensja i alenty dienne. Reflektuje się tylko na pierwszorzędna siłę. Pism ene certy z podaniem referencji uprasza się nadesłać do firmy S. Pieta, Tczew (Pomorze). (D. T. 199)

Wspólnik

z 3-500.000 mk. kapitałem w ład. natychmiast poszukiwany celem powiększenia pewnego dług. istniejącego, udowodn. wysoki zysk przynosił jego przedsiębiorstwa. Oferty uprasza się z ozyć pod n. 5992 do eksped. Gazety i Dziennika Gdańskiego.

Firma ekspedycyjna poszukuje samodzielnej buchalterki

możliwie z branży spedycyjnej, znającej dobrze język polski i niemiecki. Oferty pod 5719 do ekspedycji „Gazety i Dziennika Gdańskiego”.

Biegła stenotypistka

polsko - niemiecka

potrzebna do administracji Gazety i Dziennika Gdańskiego.

Zgłoszenia do administracji

„Gazety i Dziennika Gdańskiego”
Gdańsk, Broibankengasse 14.

Korespondentka

biuralistka poszukuje zaraz posady. Języki polski, niemiecki i rosi rozn. pra. t. zgł. upr. p. 5993 do red. gaz.

Stenotypistka

biegła w polskim i niemieckim języku poszukiwana zaraz lub później. Oferty proszę nadesłać do

Chem. fabr. „Ergasta”
C. Nagórski
Starogard (Pomorze) 5969

Buchalterka stenotypistka

w polskim oraz niemieckim języku zaraz poszukiwana. Oferty tylko nie. wschorzędnych sił pod Nr. 21-22, do Gazety i Dzień. Gdańsk.